

Marcin Łuszczuk

Politechnika Opolska

Współczesna użyteczność doktryny ordoliberalnej

Streszczenie: Artykuł zawiera rozważania na temat współczesnej przydatności doktryny ordoliberalnej, do oceny której zastosowano analizę porównawczą wybranych doktryn ekonomicznych. Artykuł wpisuje się również w nurt poszukiwań modelu ustroju gospodarczego zapewniającego rozwój społeczno-gospodarczy w postkryzysowej rzeczywistości. Zdaniem autora, w ordoliberalizmie w stopniu najwyższym zakorzenione są podstawowe zasady życia społecznego, a te stanowią istotną determinantę jakości życia, także w wymiarze regionalnym i lokalnym.

Słowa kluczowe: ordoliberalizm, polityka gospodarcza, zasady życia społecznego

Wstęp

Oslabienie gospodarcze, z jakim boryka się świat, skłania do uznania za słuszną tezę o nieskuteczności dotychczas prowadzonej polityki gospodarczej. Niektóre z dominujących wcześniej ideologii¹, np. socjalizm, uległy wyraźnej dewaluacji i nie gwarantują już rozwoju cywilizacyjnego na miarę XXI wieku. Inne, np. keynesizm, wprawdzie są motorem krótkookresowego wzrostu gospodarczego, ale w długiej perspektywie przyczyniają się do osłabienia sektora publicznego. Są też takie, jak np. neoliberalizm, które promują wyłącznie dobrobyt materialny i eliminują człowieka jako podmiot procesów rozwojowych, dopuszczając nadmierny wzrost nierówności społecznych. Żadna z wymienionych doktryn gospodarczych nie sprawdza się współcześnie ani w wymiarze krajowym, ani nawet regionalnym.

W poszukiwaniach skutecznych rozwiązań w sferze gospodarczej i społecznej warto zatem wrócić do dorobku niemieckich ekonomistów związanych ze szkołą freiburską. Oparta na zasadach ordoliberalizmu społeczna gospodarka rynkowa (SGR) jest formą polityki gospodarczej, zatem jej skutki należy oceniać przede wszystkim w skali makro – całej gospodarki. Jednak z podstawowych zasad SGR wynika, że jej wdrożenie przyniesie wymierne korzyści również w skali mezo – regionalnej. Celem artykułu jest

¹ Termin ideologia wzbudza współcześnie wśród czytelników z reguły negatywne odczucia, często też usuwany jest na boczny tor badań naukowych w ekonomii głównego nurtu. Jednak ideologia rozumiana jako zbiór norm i poglądów dotyczących funkcjonowania systemu gospodarczego kształtuje wybory ekonomiczne społeczeństwa i stanowi podstawę tworzenia oraz przekształcania się instytucji. Ideologie powinny być zatem ważnym przedmiotem badań ekonomistów (J. Godłów-Legiędź: Ideologiczne i teoretyczne problemy ładu rynkowego, [w:] Ład gospodarczy a współczesna ekonomia, P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński (red.), Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 14–15).

próba potwierdzenia współczesnej użyteczności doktryny ordoliberalnej. Stawiam przy tym hipotezę, że wysoki stopień użyteczności wynika z implementacji w ordoliberalnym porządku gospodarczym podstawowych zasad życia społecznego. Artykuł wpisuje się również w nurt poszukiwań modelu ustroju gospodarczego zapewniającego rozwój społeczno-gospodarczy w postkryzysowej rzeczywistości. A rzeczywisty i pełny rozwój, jak pisał papież Paweł VI, „nie ogranicza się jedynie do postępu gospodarczego. Aby był prawdziwy, powinien on być zupełny, to znaczy winien przyczyniać się do rozwoju każdego człowieka i całego człowieka”².

Rozwiązanie fałszywe – socjalizm

Tytuł rozdziału bezpośrednio nawiązuje do encykliki *Rerum Novarum*. Jej autor – papież Leon XIII – jako jeden z pierwszych publicznie i jednoznacznie skrytykował szerzącą się wówczas myśl socjalistyczną, która w sferze gospodarki opierała się na społecznej własności środków produkcji i centralnym sterowaniu. Zdaniem papieża, „Socjaliści, wznieciwszy zazdrość (ubogich do bogatych), mniemają, że dla usunięcia przepaści między nimi znieść trzeba prywatną własność, a zastąpić ją wspólnym wszystkim posiadaniem dóbr materialnych”³. Kolektywna własność dóbr, jak dowodził Leon XIII, sprzeciwia się prawom natury, jest niebezpieczna dla robotników i rodziny oraz grozi poważnym rozstrojem społeczeństwa. Później Pius XI stwierdził nawet, że socjalizm doradza lekarstwo, które jest stokroć gorsze od choroby i ludzkość wtrąciłoby w większe jeszcze niebezpieczeństwa⁴.

Mimo napomnień papieży musiał minąć jeszcze wiek od opublikowania *Rerum Novarum*, aby w Europie Środkowej i Wschodniej ostatecznie upadł socjalizm. Po latach gospodarczych eksperymentów w Europie Środkowej i Wschodniej idea centralnego sterowania rynkiem i kolektywnej własności środków produkcji ostatecznie została uznana przeciwieństwem za nieskuteczną i niesprawiedliwą społecznie⁵. Pozostały niespełnione obietnice i poważne różnicowanie gospodarcze pomiędzy krajami postsocjalistycznymi a krajami, w których dominował wolny rynek. Nie sprawdziło się rozpowszechnione przez Karola Marksa hasło: „każdy według swych zdolności, każdemu według jego potrzeb”. W rzeczywistości oznaczało ono manipulację realną gospodarką zapewniającą podział dochodu zgodny z wizją socjalistycznej sprawiedliwości społecznej⁶. Realizacja tej idei miała w konsekwencji sprawić, że „wszystkie źródła zbiorowego bogactwa popłyną obficie”⁷. Socjalistyczny porządek miał być nieuchronny, niezależnie od ludzkiej woli i dążeń, w przeciwieństwie do kapitalizmu, któremu, zdaniem socjalistycznych ideologów, groziło wówczas załamanie i samounicestwienie⁸.

² Paweł VI: Enc. *Populorum progressio*, 14.

³ Leon XIII: Enc. *Rerum Novarum*, 3.

⁴ Pius XI: Enc. *Quadragesimo Anno*, Wstęp.

⁵ Leon XIII, Enc. *Rerum...*, op. cit., 3.

⁶ F.A. Hayek: *Konstytucja wolności*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 254.

⁷ K. Marks: *Krytyka programu gotajskiego*, Książka i Wiedza, Warszawa 1949, s. 22.

⁸ J. Schumpeter: *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 69.

Milton Friedman przyczyn porażki socjalistycznego ustroju poszukuje między innymi w powszechnej niechęci do rezygnacji z własności prywatnej i politycznych implikacjach centralnego planowania – socjalistyczna organizacja produkcji okazała się mniej wydajna niż działalność sektora prywatnego⁹. Zdaniem Friedricha Augusta Hayeka, „socjalizm w starym określonym sensie jest dziś w świecie zachodnim martwy”. Słowa te potwierdzały rozczarowanie i rosnącą świadomość socjalistycznych intelektualistów dostrzegających, że „socjalizm oznacza zniszczenie wolności jednostki”¹⁰. Rzeczywiście, historia XX wieku wskazuje, że to wolny rynek, a nie socjalistyczny porządek, jest „bezalternatywnym rozwiązaniem instytucjonalnym dla wolnych i demokratycznych społeczeństw. Alternatywy wobec rynku nie ma i w wyobraźalnej przyszłości nie będzie”¹¹. Swobodna wymiana jest warunkiem koniecznym pomyślności ekonomicznej społeczeństwa i jego wolności¹². W połowie XX wieku ordoliberalą Walter Eucken również podkreślał znaczenie sprawnie działającego wolnego rynku i konieczność eliminacji wszelkich zakłóceń jego funkcjonowania. Dowodził, że „gospodarka wolnorynkowa może dać człowiekowi ekonomiczną pewność tylko wtedy, gdy nic nie będzie zakłócało jej biegu”¹³.

Okazuje się, że część zwłaszcza zachodnich społeczeństw nie zna wystarczająco współczesnej historii Europy Środkowej i Wschodniej. Dokonywane wybory polityczne wskazują, że populistyczne hasła zyskują coraz to nowych zwolenników. Zdaniem części zachodnich społeczeństw, opiekuńczy model państwa i większe zaangażowanie państwa w sterowanie procesami gospodarczymi stanowi dobrą alternatywę dla podejmowanych prób równoważenia budżetu. Odczuwane w dalszym ciągu skutki kryzysu ostatnich lat są źródłem złudnych nadziei, że porządek gospodarczy ukształtowany zgodnie z lewicowymi poglądami przyniesie oczekiwaną poprawę.

Keynesizm – droga do krótkookresowych sukcesów gospodarczych

Keynesizm jako pogląd ekonomiczny uzyskał światowy rozgłos już w latach 30. XX wieku. W czasie wielkiego kryzysu John Maynard Keynes promował aktywną politykę państwa na rynku. Zdaniem ekonomisty, źródłem osłabienia koniunktury są niezdolność rynku do realizowania pełnego zatrudnienia oraz dowolny i niesprawiedliwy podział dochodów. W celu złagodzenia negatywnych skutków niesprawności rynku Keynes proponował wzrost wydatków państwa. Miało się to odbywać nawet kosztem wzrostu długu publicznego. Dowodził on, że jedynie łagodna polityka fiskalna państwa może rozwiązać problem niepełnego zatrudnienia. W latach 30. XX wieku poglądy te rzeczywiście były trafione. Przewycięzenie recesji wymagało wówczas interwencji państwa w postaci podniesienia poziomu wydatków i wydatkowania ich na cele publiczne. Zdaniem Josepha Schumpetera, „tylko to mogło przełamać równowagę przy niepełnym zatrudnieniu:

⁹ M. Friedman: *Kapitalizm i wolność*, Wyd. Helion, Gliwice 2008, s. 44.

¹⁰ F.A. Hayek: *Konstytucja...*, op. cit., s. 252–253.

¹¹ E. Mączyńska, P. Pysz: *Liberalizm – neoliberalizm – ordoliberalizm*, „*Ekonomista*” 2014, nr 2, s. 221.

¹² M. Friedman, R. Friedman: *Free to Choose. A Personal Statement*, Harcourt Brace Jovanovich, New York–London 1980, s. 11.

¹³ W. Eucken: *Podstawy polityki gospodarczej*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2005, s. 358.

faktyczne, rozmyślne wydatkowanie niewydanych oszczędności prywatnego sektora”¹⁴. Sam Keynes przestrzegał przed nadmierną zapobiegliwością i ostrożnością: „zrobiliśmy się tak ostrożni, dobrze się zastanawiając, zanim obarczymy potomnych ciężarami finansowymi, budując im domy mieszkalne, że niełatwo nam już uniknąć plagi bezrobocia”¹⁵. Poglądy Keynesa należy uznać za słuszne w krótkiej perspektywie. Większe wydatki państwa spowodują wzrost popytu, co sprzyjać będzie poprawie koniunktury. Konsekwencją wzmożonej aktywności państwa na rynku może być jednak niezrównoważenie budżetu i narastanie długu publicznego, którego obsługa w przyszłości będzie dodatkowo obciążała budżet. I rzeczywiście, jednym z negatywnych efektów popularności keynesizmu jest obecnie poważne zadłużenie sektora finansów publicznych wielu państw, które nie przyniosło jednak radykalnej poprawy koniunktury gospodarczej – w dalszym ciągu mówi się o trwającym osłabieniu gospodarczym (tab. 1).

Tabela 1. Deficyt, dług publiczny i dynamika PKB w latach 2007 i 2013 w wybranych krajach Unii Europejskiej

Kraj	Deficyt/nadwyżka ^{a)}		Dług publiczny ^{a)}		Dynamika PKB ^{b)}	
	2007	2013	2007	2013	2007	2013
Grecja	-6,7	-12,3	103,1	175,0	3,5	-3,9
Hiszpania	2,0	-6,8	35,5	92,1	3,8	-1,2
Irlandia	0,3	-5,8	24,0	123,2	4,9	0,2
Niemcy	0,3	0,1	63,7	77,1	3,3	0,1
Polska	-1,9	-4,0	44,2	55,7	7,2	1,7
Włochy	-1,5	-2,9	99,7	128,5	1,5	-1,7

^{a)} w % w relacji do PKB; ^{b)} w % w cenach stałych z 2010 roku.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Statistical Annex of European Union. Spring 2015, European Commission, s. 28–29, 160–165 oraz Dług publiczny. Raport Roczny 2007, Ministerstwo Finansów, Warszawa 2008, s. 5.

Na usprawiedliwienie należy wyraźnie stwierdzić, że to nie poglądy Keynesa są źródłem problemów sektora publicznego, ale samo postępowanie polityków. Często, w celu uzasadnienia podejmowanych działań, wykorzystuje się „liberalną albo keynesowską retorykę, a stosowana polityka jest realizowana głównie pod naciskiem bieżącej sytuacji i sprzecznych żądań najsilniejszych graczy politycznych i ekonomicznych”¹⁶. Mimo napomnień Keynesa o konieczności zrównoważenia budżetu w warunkach lepszej koniunktury gospodarczej, zapomina się o zaciągniętych zobowiązaniach. Skutkiem permanentnych deficytów jest obserwowany wzrost zadłużenia sektora finansów publicznych i jego silne uzależnienie od instytucji finansowych.

¹⁴ J.K. Galbraith: *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PWE, Warszawa 1992, s. 248.

¹⁵ J.M. Keynes: *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 117.

¹⁶ J. Godłów-Legiędź: *Ideologia...*, op. cit., s. 29.

Dewaluacja zasad neoliberalnych – wybrane przykłady

Oslabienie gospodarcze z jakim współcześnie boryka się świat skłania do uznania za słuszną tezę, że neoliberalizm lata świetności ma już za sobą. Za rządów Margaret Thatcher w Anglii w myśl koncepcji Friedricha Augusta Hayeka i Miltona Friedmana ograniczono rolę związków zawodowych i wpływ państwa na rynek, co przyniosło początkowo pozytywne rezultaty gospodarcze. Na skutek podjętych reform w sektorze finansowym Londyn, obok Nowego Jorku, Tokio i Frankfurtu, stał się światowym centrum finansowym. Niestety, nadmierny liberalizm w myśl głoszonych wolności przyczynił się do narastania nierówności społecznych, nie gwarantował stabilności światowej gospodarki i w konsekwencji stał się przyczyną kryzysu finansowanego¹⁷.

Neoliberalizm w imię „wolności od” spowodował również niemal zupełne odejście od wartości moralnych w życiu społeczno-gospodarczym. Zdaniem Friedricha Augusta Hayeka, „wolność oznacza nie tylko, że człowiek ma zarówno możliwość wyboru, jak i niesie jego brzemień; oznacza także, że musi on ponieść konsekwencje swoich czynów, otrzymywać za nie pochwały lub spotykać się z potępieniem”¹⁸. Friedrich August Hayek rozumie z kolei odpowiedzialność bardziej jako bodziec do racjonalnego postępowania niż wartość moralną. „Obarczanie odpowiedzialnością zakłada więc zdolność ludzi do racjonalnego działania i ma na celu spowodowanie, żeby działali bardziej racjonalnie niż bez tego bodźca”¹⁹. Kategorycznie negatywnie wypowiada się on na temat odpowiedzialności zbiorowej. „Powszechny altruizm jest jednak pojęciem pustym. Nikt nie jest w stanie skutecznie dbać o wszystkich ludzi: odpowiedzialność, którą przyjmujemy, musi być zawsze indywidualna i może obejmować tylko tych, o których mamy konkretną wiedzę oraz z którymi wiąże nas wybór albo szczególna sytuacja”. „Odpowiedzialność, aby była realna, musi być odpowiedzialnością indywidualną. W wolnym społeczeństwie nie może istnieć żadna zbiorowa odpowiedzialność członków grupy jako takiej”. Przyjęcie wspólnej odpowiedzialności, zdaniem Hayeka, może ograniczać możliwości każdej z osób, a ponadto jeśli za te same zadania odpowiada wiele osób, jednak bez określenia podziału wspólnych obowiązków, to w rezultacie nikt nie przyjmuje rzeczywistej odpowiedzialności²⁰.

Nie bez powodu źródła powstawania nierówności społecznych poszukuje się właśnie w funkcjonowaniu rynku zgodnie z zasadami neoliberalizmu oraz postępującej globalizacji. Procesy te jeszcze nigdy w historii nie prowadziły do powstawania takich napięć i zagrożeń dla przyszłości, jakie obserwowane są obecnie. Nie sprawdzają się też wcześniejsze poglądy o zdolności rynku do rozwiązywania problemów społecznych na świecie, a przede wszystkim ograniczenia zasięgu ubóstwa. Zawodna jest również zasada głosząca, że „przyptyw unosi wszystkie łodzie” – świat wyraźnie podzielony został na

¹⁷ K. Górka: Światowy kryzys finansowy i gospodarczy w kształtowaniu wyzwań rozwojowych, [w:] *Ekonomia przemysłowa w warunkach kryzysu finansowego*, P.P. Małecki (red.), Fundacja UEK w Krakowie, Kraków 2012, s. 37 i 40–41.

¹⁸ F.A. Hayek: *Konstytucja...*, op. cit., s. 81.

¹⁹ *Ibidem*, s. 86.

²⁰ *Ibidem*, s. 93.

bogatą północ i biedne południe, a wzrost bogactwa w jednych krajach rzadko prowadzi do łagodzenia problemów ubóstwa wśród najbiedniejszych²¹ (tab. 2). Już w 1931 roku papież Pius XI wyraźnie stwierdził, że nadmierny liberalizm gospodarczy „okazał się niezgodny do sprawiedliwego rozwiązania kwestii społecznej”²².

Tabela 2. Wybrane kraje i odpowiadające im wskaźniki Giniego oraz ubóstwa w 2012 roku

Kraj	Wskaźnik Giniego	Udział populacji o dochodach poniżej granicy ubóstwa w relacji do ogółu ludności
Szwecja	0,250	–
Norwegia	0,258	–
Niemcy	0,283	–
Polska	0,327	–
Namibia	0,639	31,9%
Liberia	0,382	83,8%
Demokratyczna Republika Konga	0,444	87,7%

Źródło: opracowanie własne na podstawie Human Development Report 2014. Sustaining Human Progress: Reducing Vulnerabilities and Building Resilience, United Nations, New York 2014, s. 168–171 i 180–181.

Post factum Milton Friedman dostrzegł negatywne skutki neoliberalnej swobody, unikania odpowiedzialności i gospodarczego egoizmu. O ile jeszcze na początku lat 90. XX wieku krajom, w których dokonywała się transformacja ustrojowa i gospodarcza, zalecał przyjęcie neoliberalnych zasad i szybką prywatyzację, o tyle już dekadę później wycofywał się z wcześniejszych pomysłów, przyznając się do popełnionych błędów: „Myliłem się. Okazuje się, że rządy prawa są ważniejsze od prywatyzacji”²³.

Skuteczna alternatywa w warunkach osłabienia gospodarczego

Niedomagania ustrojów gospodarczych opartych na opisanych wcześniej doktrynach ekonomicznych skłaniają do zwrócenia szczególnej uwagi na ordoliberalizm. Porządek gospodarczy oparty na zasadach ordoliberalnych był bowiem źródłem sukcesów niemieckiej gospodarki w latach 1948–1966. W społecznej gospodarce rynkowej, stanowiącej praktyczną realizację myśli ordoliberalnej, wszelkie zdarzenia gospodarcze podlegają zasadom wolnorynkowym. W warunkach funkcjonowania wolnych cen i pełnej konkurencyjności ład gospodarczy zapewniają ustanowione przez państwo normy konstytuujące i regulujące (tab. 3)²⁴.

²¹ E. Mączyńska: Polska transformacja i jej przyszłość. Wprowadzenie, Referat na VIII Kongres Ekonomistów Polskich pt. „Polska w gospodarce światowej – szanse i zagrożenia rozwoju”, Warszawa 29–30.11.2007 roku, s. 9, http://www.pte.pl/1253_materiały_kongresowe.html [20.02.2015].

²² Pius XI: Enc. Quadragesimo..., op. cit., Wstęp.

²³ E. Benedyk: Kolacja u Friedmana, „Polityka” 2006, nr 48(2582), s. 44–46.

²⁴ Szersze omówienie zasad ordoliberalnego porządku gospodarczego czytelnik znajdzie np. w publikacji W. Euckena: Podstawy polityki gospodarczej.

Tabela 3. Zasady ordoliberalnego porządku gospodarczego Waltera Euckena

Zasady	
konstituujące	regulujące
<ol style="list-style-type: none"> 1. Sprawny system cen rynkowych i doskonała konkurencja 2. Stabilny i niezależny system monetarny 3. Swoboda przepływu dóbr i usług 4. Prywatna własność czynników produkcji 5. Swoboda zawierania umów 6. Odpowiedzialność uczestników rynku za rezultaty prowadzonej działalności gospodarczej 7. Przewidywalna polityka gospodarcza państwa 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Demonopolizacja gospodarki 2. Kształtowanie polityki dochodowej 3. Rozliczenia w gospodarce, a w szczególności internalizacja kosztów zewnętrznych 4. Łagodzenie niewłaściwych reakcji rynków pracy po stronie podażowej

Źródło: W. Eucken: Podstawy polityki gospodarczej, Wyd. Poznańskie, Poznań 2005, s. 295–344.

O wysokiej użyteczności doktryny ordoliberalnej świadczyć mogą nie tylko funkcjonalny system cen oparty na wolnej konkurencji, będący podstawową zasadą prawnego ładu w gospodarce, poszanowanie własności prywatnej i zapewnienia bezpieczeństwa, w tym ochrony przed totalitaryzmem²⁵, ale również przyjęte w doktrynie ordoliberalnej i konsekwentnie przestrzegane w społecznej gospodarce rynkowej zasady życia społecznego: wolność, odpowiedzialność, sprawiedliwość, równość, subsydiarność, solidarność i mechanizmy promujące przedsiębiorczość.

Wolność (wolność do) i odpowiedzialność (społeczna) człowieka odgrywa w ordoliberalizmie fundamentalną rolę. Wolność ta oznacza prawo człowieka do samodzielnego decydowania o jego egzystencji i jest nierozzerwalnie związana z odpowiedzialnością, bowiem: „wolność bez poczucia więzi i odpowiedzialności prowadzi do wynaturzenia i chaosu”²⁶. Tak określona wolność umożliwia każdemu uczestnikowi rynku swobodne prowadzenie działalności, pod warunkiem jednak, że dostarcza on dóbr użytecznych dla innych. Z kolei według Wilhelma Röpkego, wolność to pojęcie najwyższej rangi, jednak nadużyciem byłaby taka interpretacja, która pozwala człowiekowi na dowolność działania i uwalnia go od powszechnie przyjętych reguł. Wolność nie może istnieć bez respektowania zasad moralnych, bez których staje się niewolą²⁷. Ordoliberalna „wolność do” jest zatem przeciwieństwem neoliberalnej, pełnej egoizmu „wolności od”.

W społecznej gospodarce rynkowej nawiązanie do zasad równości i subsydiarności wyraża się przede wszystkim poprzez dążenie do stworzenia wszystkim równych szans na rynku. Takie nastawienie pozwoli na ograniczenie liczby członków społeczeństwa wykluczonych z procesu gospodarowania²⁸. Dopiero w dalszej kolejności w życiu społecznym i gospodarczym zastosowanie będzie miała zasada solidarności.

²⁵ W. Eucken: Podstawy..., op. cit., s. 296 i 358.

²⁶ L. Erhard: Wohlstand für Alle, Econ Verlag, Düsseldorf Erhard, 2000, s. 214.

²⁷ W. Röpke: Wirrniss und Wahrheit. Ausgewählte Aufsätze, Erlenbach-Zürich, Stuttgart 1962, s. 8.

²⁸ P. Pysz: Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 109.

Charakter ordoliberalnej odpowiedzialności człowieka za siebie i solidarności z drugim można poznać na przykładzie poglądów w kwestiach socjalnych. Otóż zdaniem Waltera Euckena, stanowiony ład gospodarczy jest warunkiem koniecznym do rozwiązywania problemów natury socjalnej, chociaż w pewnych sytuacjach może on jednak nie wystarczyć. Zdarza się, że nawet opiekuńcza polityka państwa pomija niektóre indywidualne przypadki. Niezbędne są wówczas działania wykraczające poza politykę kształtowania porządku gospodarczego, które łagodziłyby szczególnie trudne przypadki.

Uzasadniając słuszność takiego podejścia, Eucken przywołuje słowa carycy Katarzyny II: „my nie pracujemy na papierze, ale na wrażliwej ludzkiej skórze”²⁹. Nie oznaczają one jednak powrotu do państwa opiekuńczego w rozumieniu socjalistów. W pierwszej kolejności należałoby, poprzez odpowiednie kształtowanie polityki gospodarczej, stworzyć warunki do tego, aby każdy człowiek sam sobie zapewnił bezpieczeństwo materialne. W uzasadnieniu takiej tezy Eucken napisał: „Podnoszenie płac, zapobieganie wypadkom w zakładach pracy albo tworzenie instytucji dobroczynnych jest wprawdzie słuszne, ale niewystarczające. Takie wycinkowe podejście do zagadnienia musi zejść na dalszy plan, ale bynajmniej nie dlatego, iżby zadania polityki socjalnej w dotychczasowym jej rozumieniu straciły na znaczeniu. Przeciwnie, ze względu na swoją pilność, muszą one wpływać na całokształt myślenia o ustroju gospodarczym. Pewne formy polityki społecznej mogą bowiem spowodować, że człowiek znajdzie się w niegodnym go położeniu. Pracownicy i wszyscy, którzy znajdują się w stanie zależności albo cierpią niedostatek, mogą domagać się czegoś więcej niż tylko współczucia, dobroczynności albo pomocy socjalnej od przypadku do przypadku”³⁰. Preferowanie w sferze socjalnej działań *ex ante* zmierzających do włączenia wszystkich w proces gospodarowania zamiast redystrybucji dochodów wyróżnia społeczną gospodarkę rynkową od koncepcji państwa opiekuńczego. Socjaliści z reguły proponowali bowiem działania *ex post*, zgodne z zasadą „każdemu według jego potrzeb”.

Zdecydowanie łagodniej w kwestiach polityki socjalnej wypowiadał się inny ordoliberal Alfred Müller-Armack, który głosił, że „zasada prywatnej własności i wolności rynku musi być połączona z zasadą społecznej sprawiedliwości, czy też społecznego »wyrównania«”³¹. Ponadto, „rynkowy proces uzyskiwania dochodów oferuje polityce społecznej wytrzymały fundament dla realokacji dochodów, korygując ich podział rynkowy przy pomocy zasiłków, płac rentowych i wyrównań, dotacji na budowę mieszkania, subwencji itd.”³². Z tak sformułowanymi tezami nie zgadzał się jednak Ludwig Erhard, który wykluczał finansowanie świadczeń socjalnych powodujących jednocześnie zadłużanie państwa: „głęboki sens społecznej gospodarki rynkowej polega na połączeniu za-

²⁹ W. Eucken: Podstawy..., op. cit., s. 358.

³⁰ Ibidem, s. 353.

³¹ B. Fiedor: Ekologiczny wymiar rozwoju trwałego a koncepcja społecznej gospodarki rynkowej, [w:] Ład gospodarczy a współczesna ekonomia, P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński (red.), Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 219.

³² S. Behrends: Znaczenie zasad ordoliberalnych Waltera Euckena dla społecznej gospodarki rynkowej, „Optimum. Studia ekonomiczne” 2011, nr 4, s. 7.

sady wolności na rynku z równością społeczną i moralną odpowiedzialnością każdego za całość społeczeństwa”³³. Walter Eucken również był zwolennikiem sprawiedliwości społecznej i podjęcia przez człowieka odpowiedzialności za samego siebie. „Żądanie bezpieczeństwa socjalnego jest, tak jak żądanie wolności, tylko wtedy uzasadnione, gdy nie odbywa się kosztem innych”³⁴ – twierdził.

Powróćmy jeszcze do poglądów Johna Maynarda Keynesa. Można byłoby sądzić, że aktywność państwa będzie sprzyjała równości i sprawiedliwości społecznej. Keynes proponował przeciw inwestycje finansowane ze środków publicznych jako panaceum na spadek popytu i zatrudnienia. Co więcej, z taką polityką, prowadzoną w warunkach osłabienia gospodarczego, zgadzał się Ludwig Erhard³⁵. Jego zdaniem, w warunkach stabilizacji i długotrwałego rozwoju należałoby jednak doprowadzić do zrównoważenia budżetu – co postulował ojciec niemieckiego cudu gospodarczego – nie godząc się nawet na finansowanie pomocy społecznej za cenę wzrostu długu publicznego. Ordoliberalne podejście Ludwiga Erharda do kwestii sprawiedliwości społecznej należy uznać za słuszne i korzystniejsze z punktu widzenia całego społeczeństwa niż poglądy zwolenników aktywnej i opiekuńczej polityki państwa. W warunkach osłabienia gospodarczego można pobudzać gospodarkę na koszt przyszłych pokoleń, jednak w okresie dobrej koniunktury należałoby zaciągnięte zobowiązanie spłacić – wymagają tego bowiem zasady sprawiedliwości społecznej.

O potrzebie myślenia na temat przyszłości przypomina Elżbieta Mączyńska. Niestety, takiej perspektywy brakuje współczesnym politykom, którzy podejmują często krótkowzroczne decyzje i myślą bardziej o wynikach najbliższych wyborów niż o losach przyszłych pokoleń. A przecież, jak podkreślał Henry Hazlitt: „Sztuka ekonomii polega na tym, by spoglądać nie tylko na bezpośrednie, ale i na odległe skutki danego działania czy programu; by śledzić nie tylko konsekwencje, jakie dany program ma dla jednej grupy, ale jakie przynosi wszystkim”³⁶.

Jeśli nawet kogoś nie przekonują zasady sprawiedliwości międzygeneracyjnej, może odszukać uzasadnienie odnośnie do potrzeby ograniczenia długu publicznego w naukach ekonomicznych, na przykład w teorii dochodu permanentnego Milтона Friedmana. Otóż teoria ta zakłada, że wielkość konsumpcji powinna być uzależniona od przeciętnego dochodu uzyskiwanego w długim okresie³⁷. Współcześnie jednak ani politycy,

³³ H.F. Wünsche: Aktualność koncepcji społecznej gospodarki rynkowej Ludwiga Erharda, [w:] Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa wobec wyzwań współczesności, E. Mączyńska, P. Pysz, (red.), PTE, Warszawa 2013, s. 154–156.

³⁴ W. Eucken: Podstawy..., op. cit., s. 358.

³⁵ M.G. Woźniak, Ordoliberalna społeczna gospodarka rynkowa czy państwo minimalne, [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Spójność społeczno-ekonomiczna a modernizacja gospodarki, M.G. Woźniak (red.), Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, nr 17, s. 34.

³⁶ E. Mączyńska: Przemysłana przyszłość. W poszukiwaniu nowego paradygmatu – dzieło Antoniego Kuklińskiego, „Biuletyn PTE” 2013, nr 2(61), s. 46, za: H. Hazlitt: *Economics in One Lesson*, Crown Publications 1981.

³⁷ M. Friedman: *A Theory of the Consumption Function*, Oxford & IBH Publishing Co., New Delhi–Calcutta–Bombay 1970, s. 20–37.

ani nawet niektórzy ekonomiści nie są skłonni, w imię partykularnych interesów, nawet w warunkach koniunktury gospodarczej ograniczać wydatków państwa, pozostawiając niespłacone długi przyszłym pokoleniom.

Bliskie związki ordoliberalnego ładu gospodarczego z nauką społeczną Kościoła

Począwszy od papieża Leona XIII, Kościół katolicki jednoznacznie krytykuje socjalistyczny ustrój gospodarczy. Następca Leona XIII Pius XI dostrzega również wady liberalizmu, który powoduje nasilanie się problemów społecznych. Zdaniem Piusa XI, pełna swoboda działalności gospodarczej – bliska współczesnym poglądom neoliberalnym – powoduje, że tracony jest społeczny i moralny charakter życia gospodarczego. Dlatego też istnieje „konieczność poddania życia gospodarczego prawdziwej i skutecznej zasadzie kierowniczej”³⁸. Rolę tę powinno spełnić państwo, jednak ani jednostka, ani rodzina nie może być wchłonięta przez państwo. „Jest więc rzeczą słuszną, by i jednostka, i rodzina miała swobodę działania, jak długo nie zagraża dobru powszechnemu lub nie wyrządza krzywdy bliźniemu. Niemniej obowiązkiem rządów jest czuwać nad społeczeństwem i nad jego częściami składowymi”³⁹. Owo ograniczenie ingerencji państwa w swobodę działania jednostki ma współcześnie silny związek z zasadą subsydiarności (pomocniczości). Leon XIII w encyklice *Rerum Novarum* argumentował: „nienaruszalnym i niezmiennym pozostaje owo najwyższe prawo filozofii społecznej: co jednostka z własnej inicjatywy i własnymi siłami może zdziałać, tego jej nie wolno wydzierać na rzecz społeczeństwa; podobnie niesprawiedliwością, szkodą społeczną i zakłóceniem ustroju jest zabieranie mniejszym i niższym społecznościom tych zadań, które mogą spełnić, i przekazywanie ich społecznościom większym i wyższym. Każda akcja społeczna ze swego celu i ze swej natury ma charakter pomocniczy; winna pomagać członkom organizmu społecznego, a nie niszczyć ich lub wchłaniać”⁴⁰.

Ordoliberalna koncepcja ładu stanowiącego wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznej nauki Kościoła. Traktuje państwo jako podmiot stanowiący reguły gry rynkowej i stojący na straży ich przestrzegania. Ustanowione zasady konstytuujące jasno określają przeciwieństwo zakresu swobody działalności gospodarczej. W społecznej gospodarce rynkowej również występują silne nawiązania do zasady subsydiarności. Ponadto, przyjęte normy regulujące ustanowiony porządek konkurencyjny świadczą o tym, że w szczególnych przypadkach nie wyklucza się zastosowania zasady solidarności – charakterystycznej raczej dla modelu państwa opiekuńczego. Walter Eucken dowodził, że w pierwszej kolejności, obowiązkiem państwa jest „stworzenie wszelkich warunków po temu, aby człowiek mógł sobie sam zapewnić bezpieczeństwo. Tam, gdzie to tylko możliwe, należy wzmacniać aktywność gospodarczą człowieka”⁴¹. Również Ludwig Erhard jednoznacznie opowiada się za budowaniem klasy średniej, tj. tej grupy społecznej, która „jest skłonna przejść i przejmuje, w poczuciu własnej odpowiedzialności i siły własnych osiągnięć,

³⁸ Pius XI: Enc. *Quadragesimo...*, op. cit., II. 5.

³⁹ Leon XIII: Enc. *Rerum...*, op. cit., 28.

⁴⁰ Pius XI: Enc. *Quadragesimo...*, op. cit., II. 5.

⁴¹ W. Eucken: *Podstawy...*, op. cit., s. 359.

obowiązek zapewnienia swojej egzystencji. Cechami klasy średniej są odpowiedzialność oraz odwaga istnienia w wolnym społeczeństwie i wolnym świecie⁴². Bezpośrednia pomoc socjalna wpływa demoralizująco na jej odbiorców, przynosząc szkodę nie tylko społeczeństwu, ale i samym beneficjentom pomocy: „można egzystować całymi latami na koszt czynnych w gospodarce ludzi, płacących podatki i składki na świadczenia społeczne”⁴³. Z kolei obowiązująca w społecznej gospodarce rynkowej zasada subsydiarności zapewnia długookresowe pozytywne rezultaty, które sprawiają, że jednostki słabsze i niezaradne stają się zdolne do samodzielnego rozwiązywania problemów⁴⁴.

Podsumowanie

Analiza porównawcza współczesnych doktryn ekonomicznych wskazuje, że w ordoliberalizmie w stopniu najwyższym zakorzenione są podstawowe zasady życia społecznego. O ile ich przestrzeganie nie wpływa bezpośrednio na krótkookresowe rezultaty gospodarcze – nie mają one wprost przełożenia na wartość PKB, o tyle normy życia społecznego stanowią istotną determinantę jakości życia, w szczególności w wymiarze regionalnym i lokalnym. W mniejszych społecznościach relacje międzyludzkie odgrywają bowiem znaczącą rolę.

Warto również podkreślić, że nie ma żadnej poważnej sprzeczności między zasadami ordoliberalizmu a normami głoszonymi przez Kościół katolicki w kwestiach gospodarczych. Kościół w swojej nauce społecznej jednoznacznie opowiada się za własnością prywatną i krytykuje zarazem kolektywną własność promowaną w ustroju socjalistycznym. Uznając natomiast wiodącą rolę liberalizmu gospodarczego i własności prywatnej, nie ogranicza jednak roli państwa, jak to czynią zwolennicy neoliberalizmu, do roli „stróża nocnego”. Ordoliberalizm jest zatem trzecią drogą w kształtowaniu ustroju gospodarczego pomiędzy kapitalizmem a socjalizmem. Dla wielu jest to najlepsza alternatywa współczesnego porządku gospodarczego. Nie bez racji, skoro wprowadzenie w Niemczech społecznej gospodarki rynkowej było źródłem erhardowskiego „dobrobytu dla wszystkich”.

Literatura

- Behrends S.: Znaczenie zasad ordoliberalnych Waltera Euckena dla społecznej gospodarki rynkowej, „Optimum. Studia ekonomiczne” 2011, nr 4.
- Benedyk E.: Kolacja u Friedmana, „Polityka” 2006, nr 48(2582).
- Erhard L.: Wohlstand für Alle, Econ Verlag, Düsseldorf Erhard, 2000.
- Eucken W.: Podstawy polityki gospodarczej, Wyd. Poznańskie, Poznań 2005.
- Fiedor B.: Ekologiczny wymiar rozwoju trwałego a koncepcja społecznej gospodarki rynkowej, [w:] Ład gospodarczy a współczesna ekonomia, P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński (red.), Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Friedman M.: A Theory of the Consumption Function, Oxford & IBH Publishing Co., New Delhi–Calcutta–Bombay 1970.

⁴² L. Erhard: Wohlstand für Alle, Econ Verlag, Düsseldorf 2000, s. 145.

⁴³ P. Pysz: Społeczna..., op. cit., s. 109.

⁴⁴ E. Mączyńska: Ład gospodarczy. Pochwała „ordo”, [w:] Liberalizm we współczesnej gospodarce, W. Jarmołowicz, M. Ratajczak (red.), Wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008, s. 160.

- Friedman M.: Kapitalizm i wolność, Wyd. Helion, Gliwice 2008.
- Friedman M., Friedman R.: Free to Choose. A Personal Statement, Harcourt Brace Jovanovich, New York–London 1980.
- Galbraith J.K.: Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna, PWE, Warszawa 1992.
- Godłów-Legiędź J.: Ideologiczne i teoretyczne problemy ładu rynkowego, [w:] Ład gospodarczy a współczesna ekonomia, P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński (red.), Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Górka K.: Światowy kryzys finansowy i gospodarczy w kształtowaniu wyzwań rozwojowych, [w:] Ekonomia przemysłowa w warunkach kryzysu finansowego, P.P. Małecki (red.), Fundacja UEK w Krakowie, Kraków 2012.
- Hayek F.A.: Konstytucja wolności, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Human Development Report 2014. Sustaining Human Progress: Reducing Vulnerabilities and Building Resilience, United Nations, New York 2014.
- Keynes J.M.: Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Leon XIII: Enc. Rerum Novarum.
- Marks K.: Krytyka programu gotajskiego, Książka i Wiedza, Warszawa 1949.
- Mączyńska E.: Ład gospodarczy. Pochwała „ordo”, [w:] Liberalizm we współczesnej gospodarce, W. Jarmołowicz, M. Ratajczak (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008.
- Mączyńska E.: Polska transformacja i jej przyszłość. Wprowadzenie, Referat na VIII Kongres Ekonomistów Polskich pt. „Polska w gospodarce światowej – szanse i zagrożenia rozwoju”, Warszawa 29–30.11.2007 roku, s. 9, http://www.pte.pl/1253_materialy_kongresowe.html [20.02.2015].
- Mączyńska E.: Przemysłana przyszłość. W poszukiwaniu nowego paradygmatu – dzieło Antoniego Kuklińskiego, „Biuletyn PTE” 2013, nr 2(61).
- Mączyńska E., Pysz P.: Liberalizm – neoliberalizm – ordoliberalizm, „Ekonomista” 2014, nr 2.
- Paweł VI: Enc. Populorum progressio.
- Pius XI: Enc. Quadragesimo Anno.
- Pysz P.: Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Röpke W.: Wirrniss und Wahrheit. Ausgewählte Aufsätze, Erlenbach-Zürich, Stuttgart 1962.
- Schumpeter J.: Kapitalizm, socjalizm, demokracja, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Woźniak M.G.: Ordoliberalna społeczna gospodarka rynkowa czy państwo minimalne, [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Spójność społeczno-ekonomiczna a modernizacja gospodarki, M.G. Woźniak (red.), Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, nr 17.
- Wünsche H.F.: Aktualność koncepcji społecznej gospodarki rynkowej Ludwiga Erharda, [w:] Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa wobec wyzwań współczesności, E. Mączyńska, P. Pysz (red.), PTE, Warszawa 2013.

Contemporary usefulness of ordoliberal doctrine

Summary: The article contains deliberations about the usefulness of ordoliberalism in the regional scale. A comparative analysis of contemporary economic doctrines was used for evaluation of the usefulness incorporated in the title. The article is also becoming part of a course of the search of the model of the economic system guaranteeing the social-economic development in postcrisis reality. According to of the author, in ordoliberalism fundamentals of the social life are rooted in the highest rank, and the ones constitute the essential determinant of life quality, in particular in the regional and local scale.

Keywords: ordoliberalism, economic policy, fundamentals of the social life